VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 42)**

z dnia 31 marca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 42)

31 marca 2016 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. W trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi i uchylającej decyzję nr 994/2012/UE (COM(2016) 53 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

II. W trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów oraz Europejskiego Banku Inwestycyjnego: Stan unii energetycznej w 2015 r. (COM(2015) 572 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

III. W trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wykorzystywania danych dotyczących przelotu pasażera w celu zapobiegania przestępstwom terrorystycznym i poważnej przestępczości, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie i ich ścigania (COM(2011) 32 wersja ostateczna) i odnoszącą się do niego informację o stanowisku RP.

IV. W trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Wdrażanie Europejskiej Agendy Bezpieczeństwa – Plan działania UE przeciwko nielegalnemu handlowi bronią palną i materiałami wybuchowymi oraz ich wykorzystaniu do celów niezgodnych z prawem (COM(2015) 624 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jakub Skiba** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Michał Kurtyka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Marek Jurek** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** – naczelnik wydziału w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz** i **Aneta Skorupa-Wulczyńska** – z sekretariatu Komisji w BSM, **Dorota Olejniczak** i **Bartosz Pawłowski** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Jacek Krzak** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich posłów członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów i towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi i uchylającej decyzję nr 994/2012/UE (COM(2016) 53 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Michała Kurtykę podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii Michał Kurtyka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Witam państwa serdecznie. Pozwolę sobie najpierw przedstawić w dwóch słowach temat nowelizacji tej decyzji, a następnie odniosę się do kwestii naszego stanowiska odnośnie do samej decyzji. Po pierwsze, nowelizacja decyzji 994/2012 jest w ramach całego pakietu bezpieczeństwa dostaw, początkowo zwanego pakietem zimowym, w skład którego wchodzą: projekt nowelizacji rozporządzenia 994 z 2010 roku w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego. To jest tak zwane rozporządzenie SOS. Oraz będący przedmiotem dzisiejszej dyskusji projekt nowelizacji decyzji 994/2012 w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi. To jest tak zwana decyzja IGA. Ona, tak jak wspomniałem, nowelizuje już istniejącą decyzję w tym zakresie. W tym pakiecie zimowym pojawiły się również dwie inicjatywy pozalegislacyjne: unijna strategia na rzecz LNG i magazynowania gazu oraz strategia dotycząca chłodnictwa i ciepłownictwa.

Zatem takie cztery dokumenty są przedmiotem naszych prac, jeśli chodzi o ME. Dzisiaj będę miał przyjemność w szczegółach odnieść się do pierwszej spośród nich, czyli do tej nowelizacji decyzji IGA, jeżeli chodzi o stanowisko rządu. Po pierwsze, jeżeli chodzi o cały ten pakiet bezpieczeństwa gazowego, przyjmujemy jako Polska z zadowoleniem. To jest element wielu już lat konsekwentnej pracy na forum UE, żeby nadać priorytet i wysoką rangę kwestii bezpieczeństwa dostaw gazu. Jeżeli chodzi o poprzednią decyzję i obowiązującą obecnie, to znaczy 994 z 2012, ustanawiała ona mechanizmy wymiany informacji przede wszystkim w momencie, kiedy umowy już zostały podpisane. Czyli to jest mechanizm, jak my to nazywamy, ex post.

Natomiast w momencie, kiedy dyskusja na temat bezpieczeństwa dostaw, których impulsodawcą między innymi była Polska, weszła na trochę bardziej zawansowany poziom, w ocenie Komisji doszło do takiej sytuacji, w której na 124 umowy, jakie były przedmiotem tej analizy ex post, wiele spośród tych umów zawierały klauzulę bądź przepisy niezgodne z prawem unijnym. Natomiast ich zmiana napotykała na dosyć duży problem związany z koniecznością renegocjacji umów międzyrządowych. Stąd powstał pomysł, aby umowy międzyrządowe w dziedzinie energii pomiędzy państwami członkowskimi a państwami trzecimi były analizowane ex ante, przed podpisaniem. To jest bardzo duża zmiana w stosunku do poprzedniego systemu. Ta zmiana realizuje absolutnie kluczowy postulat rządu przedstawiany w toku prac nad projektem rewizji decyzji IGA. Ocena ex ante powinna zapewnić możliwość identyfikacji eliminacji tych elementów w ramach umów międzyrządowych, które są niezgodne z prawem UE, jeszcze przed zamknięciem negocjacji, a zatem chroniąc jednocześnie państwa członkowskie przed konsekwencjami wynikającymi z zwarcia umowy niezgodnej z unijną legislacją.

Jeżeli chodzi o polskie stanowisko, tak jak wspomniałem, w pełni popieramy ambitne rozwiązania służące poprawie przejrzystości na rynku energii. Również popieramy

zawartą w tej nowelizacji propozycję, aby obowiązkiem weryfikacji ex ante były objęte tak zwane instrumenty niewiążące, na przykład memoranda of understanding, podpisywane w obszarze gazowym, i żeby one były objęte zakresem decyzji IGA. Naszym zdaniem bowiem instrumenty takie mogą mieć podobne efekty w wymiarze politycznym co umowy międzyrządowe i wpływają tym samym na transakcje handlowe.

Niewątpliwie Polska dostrzega również możliwość usprawnienia zaproponowanego przez Komisję Europejską systemu. Pozwoliłbym sobie wymienić cztery z takich elementów, które uważamy za istotne. Pierwszy to jest opracowanie listy klauzul modelowych oraz zakazanych, nazywanych również abuzywnymi, które posłużyłyby jako benchmark w zakresie konstruowania przyszłych umów pomiędzy państwami członkowskimi a państwami trzecimi. Wprowadzenie obowiązkowego udziału Komisji Europejskiej w negocjacjach umów międzyrządowych w roli obserwatora, oczywiście przy pełnym poszanowaniu suwerennych praw państw członkowskich do zawierania i negocjowania tych umów. Włączenie do kryteriów oceny ex ante również zgodności z celami unijnej polityki energetycznej, w szczególności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa dostaw, oraz doprecyzowanie statusu umów porozumień, których stronami będą zarówno państwa członkowskie, jak i podmioty prywatne. To są tak zwane umowy hybrydowe, które były w niektórych sytuacjach przez państwa członkowskie zawierane w poprzednim okresie.

Jeżeli chodzi o pewne kalendarium wydarzeń, to spodziewamy się, że decyzja IGA będzie przedmiotem teraz prac grup roboczych, tak abyśmy mogli dojść do tak zwanego general approach w okolicach czerwca. Naszą intencją jest, aby wspierać ambitny kalendarz przyjęcia tej decyzji, tak aby jeszcze za prezydencji słowackiej, która nastąpi po prezydencji holenderskiej, ta decyzja mogła zostać przyjęta.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Andrzej Czerwiński. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Mam parę uwag. Zacznę od tego, że sytuacja w Europie na tyle się zmienia, że i prawo, i ustawodawstwo powinno być dostosowane do warunków. Mieliśmy też przykłady, nie tak dawne, że energetyka była narzędziem bardzo sprawnie wykorzystywanym przez monopolistów, w tym Rosję, w dostawie gazu do Europy. Mieliśmy problem z Ukrainą. Nie wszyscy pamiętają, ale też i Polska była pozbawiona dostaw na co najmniej dwa tygodnie. Wtedy już zaczęto myśleć o tym, żeby jednak wprowadzić pewną solidarność europejską. Ten kryzys doprowadził też kiedyś do tego, że zostały zmienione przepisy unijne, gdzie złagodzono sytuację definicji kryzysu. Później życie pokazało, że bez wspólnego działania po prostu poszczególne kraje, zwłaszcza słabsze, mogą dużo tracić na swojej pozycji, a dwustronne negocjacje z krajem trzecim pozaunijnym kończyły się z reguły stratą, w tym przypadku i naszego kraju. Przykładem konkretnym jest Nord Stream I, gdzie bardzo agresywny sprzeciw z naszej strony, ze wszystkich sił politycznych, skończył się niczym. Teraz mamy na tapecie Nord Stream II i też się nie zanosi na to, że będziemy skuteczni.

Mamy też ceny, które kiedyś przez niektóre grupy polityczne w naszym kraju były krytykowane, że dlaczego my płacimy więcej niż Niemcy, dlaczego kontrakty nasze nie są tak dobre jak innych. Odpowiedź na to jest prosta: w pojedynkę wiele załatwić nie można. Pogrupowanie się we wspólnym celu sprzyja skuteczności działania. Dodam, i o tym też powinniśmy wiedzieć, że warunki infrastrukturalne się zmieniają, że w tej chwili nie ma już narodowych polityk energetycznych, że energia przestaje mieć granice, że powiązania międzynarodowe zarówno w gazie, jak i w paliwach, w tym w gazie, stają się infrastrukturą międzynarodową. Coraz częściej mówi się o tym, że powinni powstać wspólni operatorzy tych mediów energetycznych, zarówno elektroenergetyki, jak i gazu. Planowane są też zmiany ustawowe o smart gridzie. Mapa drogowa do 2050 roku w UE przewiduje takie rozwiązania. Na tym przede wszystkim może skorzystać odbiorca energii, który do tej pory nie zawsze był chroniony.

Kiedyś wypracowano na podstawie nacisków gospodarczych takie porozumienie, takie mechanizmy, które przyjęto decyzją PE i Rady. To był październik 2012 rok. Ale, tak jak

pan minister powiedział, to było mało skuteczne. Nie ma przykładu, z tego co czytamy, żeby od A do Z przeprowadzono tą drogą jakąś skuteczną zmianę. Stąd zmiana nie tyle filozofii, co zmiana sposobu podejścia do problemu, jest ze wszech miar dla wszystkich korzystana, za wyjątkiem tych, którzy są monopolistą w dostawie czynników czy mediów energetycznych. Tak jak pan minister powiedział, sprawdzenie umów przed podpisaniem jest metodą, którą można zablokować niekorzystne porozumienia z krajem trzecim.

Pan minister mówi o tym, że będą tu jeszcze zgłaszane pewne uwagi. Nie chcę tego oceniać, bo w negocjacjach różne rzeczy wynikają. Można mówić o wzorach, jak najbardziej, ale udział Komisji, osoby itd., nie wiem, czy to nie przedłuży, czy ułatwi. Nie chcę tego oceniać. W każdym razie decyzje powinny być jeszcze analizowane. Chcę zwrócić uwagę na jeden bardzo istotny element. Chodzi o to, że te porozumienia nie obejmują w tej chwili umów między przedsiębiorstwami, a to może stanowić klucz wytrych do tego, żeby inną drogą sprowadzać pewne rzeczy, na przykład konkretnie gaz, w umowach niekorzystnych dla naszego kraju. Nie obejmuje to też jeszcze dostaw energii atomowej, ale pewnie kiedyś wrócimy i do tego. Jest też określony czas, limit, do którego oceny umów powinny być zakończone, żeby nie odwlekać tego w nieskończoność. Z mojego punktu widzenia, po przeczytaniu tego dokumentu, podzielałbym zdanie pana ministra, że to jest pomagające Polsce i krajom słabszym energetycznie w stosunku do ustawodawstwa do tej pory obowiązującego.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję posłowi sprawozdawcy. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę zgłoszeń. Czy pan minister chciałby się odnieść?

Podsekretarz stanu w ME Michał Kurtyka:

Bardzo dziękuję. Tak jak pan poseł zarysował tę sytuację, tak ona wygląda. Jedna uwaga o charakterze szczegółu technicznego, mianowicie o ile decyzja IGA odnosi się rzeczywiście do umów międzyrządowych, o tyle na poziomie rozdziału pomiędzy tą decyzją IGA a rozporządzeniem SOS po stronie Komisji zdecydowano, że kwestia transparentności kontraktów handlowych będzie przedmiotem rozporządzenia SOS. W każdym bądź razie wrócimy do tematu.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy wniosek dotyczący decyzji PE i Rady w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzynarodowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi i uchylającej decyzję nr 994/2012/UE (COM(2016) 53 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów oraz Europejskiego Banku Inwestycyjnego: Stan unii energetycznej w 2015 r. (COM(2015) 572 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Michała Kurtykę, podsekretarza stanu w ME. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w ME Michał Kurtyka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jak państwo wiedzą, oczywiście unia energetyczna stanowi wspólny parasol dla wielu inicjatyw, które wcześniej były pod odrębnymi szyldami, natomiast kwestia hasła unii energetycznej dokonała pewnego ujednolicenia, uporządkowania tych kwestii. Dodała również dodatkowe elementy. Jeżeli chodzi o ten dokument, do którego się dzisiaj odnosimy, jest to komunikat, w którym w dniu 18 listopada 2015 roku Komisja odniosła się do postępów w realizacji unii energetycznej.

Przypomnę, że unia energetyczna oparta jest o pięć wymiarów: to jest dekarbonizacja gospodarki, efektywność energetyczna i ograniczenie popytu na energię, wewnętrzny rynek energii, bezpieczeństwo energetyczne oraz ostatni – badania i rozwój.

Jeżeli chodzi o nasze stanowisko do tego dokumentu, przede wszystkim podkreślamy konieczność podejścia całościowego i zrównoważonego, jeżeli chodzi o te pięć wymiarów. W szczególności, jeżeli chodzi o kwestię dekarbonizacji, priorytetem dla Polski jest, żeby zagadnienia dotyczące polityki klimatycznej nie zdominowały dalszych prac nad unią energetyczną, a w szczególności nie wykraczały poza postanowienia Rady Europejskiej z dnia 24 października, które odzwierciedlają się również w założeniach reformy systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, czyli nowelizacji dyrektywy EU ETS. Nasze stanowisko tutaj jest niezmienne. Ono oczywiście wynika z uwarunkowań naszej gospodarki, ze strategicznej roli węgla, i uważamy, że transformacja sektora energetycznego powinna przebiegać zgodnie z zasadą neutralności technologicznej i z uwzględnieniem specyfiki gospodarek krajowych.

Jeżeli chodzi o kwestie efektywności energetycznej, jest to wymiar, który został dosyć surowo oceniony w tym komunikacie. Naszym zdaniem słusznie. Istnieją różne bariery utrudniające pełne wykorzystanie potencjału w zakresie efektywności energetycznej, w szczególności brak odpowiedniej informacji i bark instrumentów finansowych. To prowadzi do ograniczonego wykorzystania zasobów. Z punktu widzenia symbolicznego Polska, która jest członkiem Międzynarodowej Agencji Energii, przyjęła na przykład z zadowoleniem ruch umieszczenia efektywności energetycznej na tym samym poziomie co pozostałe paliwa – gaz, ropa. Naszym zdaniem kwestia efektywności energetycznej niewątpliwie powinna być w dalszym ciągu przedmiotem prac. Istnieje potrzeba między innymi stworzenia odpowiednich narzędzi inwestycyjnych na szczeblu UE, oczywiście z zapewnieniem do nich dostępu przez wszystkie państwa członkowskie na określonych zasadach.

Jeżeli chodzi o trzeci wymiar, jest to w pełni zintegrowany wewnętrzny rynek energii. Tutaj stoją przed nami bardzo duże wyzwania. Komisja będzie publikowała pod koniec roku pakiet przepisów, który będzie regulował architekturę rynku energii elektrycznej. Naszym zdaniem ta architektura powinna w należyty sposób uwzględniać wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego, utrzymanie odpowiedzialności poszczególnych państw członkowskich za długoterminową wystarczalność zdolności wytwórczych i niewątpliwie musimy to wszystko zrobić, biorąc pod uwagę postępującą integrację rynków energii, o której pan poseł przy okazji gazu wspomniał, postępuje ona również oczywiście w przypadku energii elektrycznej, w tym koordynację międzyoperatorską. Naszym zdaniem rynek energii elektrycznej w Europie powinien generować bardziej czytelne sygnały cenowe. Powinien również iść w kierunku lepszej integracji źródeł rozproszonych w sieci. W tym przypadku bardzo ważna będzie sprawiedliwa wycena energii z różnych źródeł, która powinna uwzględniać uwarunkowania technologiczne, jak i uwarunkowania systemowe, ponieważ naszym zdaniem dotychczas ta transformacja energetyczna, odbywająca się w wielu krajach UE, nie bierze w wystarczającym stopniu pod uwagę aspektów sieci przesyłowej. Tutaj niewątpliwie wyzwaniem są dla nas przepływy karuzelowe, z którymi mamy do czynienia z Niemiec.

Jeżeli chodzi o czwarty wymiar, to znaczy bezpieczeństwo energetyczne, solidarność i zaufanie, to naszym zdaniem priorytetem jest, aby główną rolę w procesie zapewniania tego długoterminowego bezpieczeństwa odgrywały rodzime surowce energetyczne. Dla polskiej energetyki to jest oczywiście w perspektywie najbliższych dziesięcioleci węgiel. Jeżeli chodzi o sektor gazu ziemnego, Polska pragnie podtrzymać cały czas swoje postulaty ambitnych rozwiązań w ramach prowadzonych prac na rzecz bezpieczeństwa dostaw. To są kwestie decyzji IGA czy rozporządzenia SOS, o których – jeżeli chodzi o pierwsze, to przedstawiałem, jeżeli chodzi o drugie, to nadmieniłem o nim, ale myślę, że będziemy mogli do tego tematu dosyć szybko wrócić.

Wreszcie jeżeli chodzi o ostatni wymiar unii energetycznej na rzecz badań naukowych, innowacji i konkurencyjności, to tutaj wyzwaniem jest skoordynowanie różnych instrumentów finansowych po stronie UE. Pełne wykorzystanie potencjału czystych technologii węglowych, przy czym my je rozumiemy nie tylko jako technologie CCS, ale szerzej. Zapewnienie również, aby technologie niekonwencjonalne znalazły swoje miejsce w badaniach i rozwoju, w szczególności technologie eksploatacji gazu łupkowego. Przyjmujemy jako horyzont, do którego powinniśmy dążyć, konieczność rozwoju tech-

nologii inteligentnych sieci, powiązanych z tym urządzeń, wejścia digitalizacji odbiorcy, czyli internet of things, i absolutnie fundamentalnej kwestii dla całej przyszłości technologii i sektora energetycznego, czyli magazynowania energii, która będzie miała bardzo duże znaczenie również w zwiększeniu elastyczności konsumpcji energii.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Sylwester Chruszcz. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Sylwester Chruszcz (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Nasza inicjatywa unii energetycznej na pewno miała te szczytne cele, które zawsze podkreślamy, czyli chcieliśmy bezpieczeństwa energetycznego państw narodowych, mówiliśmy o tym, że chcemy robić zakupy w dużych pakietach, mówiliśmy o transgranicznym przesyle energii. Ten komunikat i kierunek, w którym idzie Komisja Europejska, pokazuje to, co powiedział pan minister, że podkreślaliśmy w swoich założeniach wagę węgla, a komunikat w wielu miejscach mówi o dekarbonizacji. W tym materiale, w tym komunikacie zostały zmarginalizowane właśnie węgiel, wydobycie ze złóż niekonwencjonalnych i brakuje w nim też mechanizmów wspólnych zakupów.

Co do polityki klimatycznej, to są właśnie te kierunki, które pokazują ciążenie UE i w tym dokumencie to dokładnie widać. Mnie osobiście bardzo się podoba stanowisko polskiego rządu, który w sposób wyważony, ale w ramach obrony polskiego interesu podkreśla te sprawy, o których mówił pan minister. Jestem po technikum elektromechanicznym i wiem, czuję trochę temat, bo pracowałem w dużych elektrowniach i byłem na praktykach. Na przykład przepływy kołowe, czyli z północnych Niemiec, które przechodzą przez Polskę, utrudniają nam możliwości transgranicznego handlu. Dobrze, że polski rząd to zauważył, bo rzeczywiście to powoduje, że na granicy polsko-niemieckiej korkujemy się.

Po drugie, co jest ważne, zaznaczyliśmy, że jeśli chodzi o OZE, odnawialne źródła energii, spełnimy do 2020 roku wielkości, do których się zobowiązaliśmy. Nie wiem, panie ministrze, potem dopytam, jak to będzie po tej ustawie wiatrakowej, ale dobrze, że polski rząd odpowiedział Komisji Europejskiej na to zadane pytanie.

Na plus też tego komunikatu powiem, że są dokładnie opisane strategiczne konkretne projekty infrastrukturalne, czyli konkretna lokalizacja, konkretne linie, konkretne miejsca. To też pokazuje, że akurat w tym punkcie komunikat został naprawdę rzeczowo przemyślany i jest dobrze pokazany strategiczny sposób myślenia na przyszłość dla całej branży i dla rozwoju polskich sieci.

To, co jest również bardzo ważne dla nas, co już wielokrotnie było poruszane na naszym dzisiejszym posiedzeniu, to nasze stanowisko w sprawie Nord Stream II, gdzie mocno, albo może użyję słowa stanowczo, pokazujemy, że Nord Stream II jest w totalnej sprzeczności z unijnymi celami bezpieczeństwa i dywersyfikacji dostaw energii. Dobrze, że to wybrzmiało, dobrze, że taki głos pójdzie z Polski To jest jeden z elementów, który będzie na pewno potrzebny w budowaniu prawdziwej solidarności energetycznej na terenie Europy.

Uważam, że odpowiedź polskiego rządu jest bardzo dobra na ten komunikat, który pokazała Komisja Europejska, a sam komunikat, jak podkreślałem na początku, pokazuje te dwa ciążenia, czyli nasz sposób pojmowania bezpieczeństwa energetycznego i dopowiedzenie czy korekta ze strony Komisji, która mówi o dekarbonizacji, o sprawach klimatycznych. Dobrze, że pan minister to podkreślił, że z tej strony pójdzie nasza korekta. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję posłowi sprawozdawcy. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, poseł Czerwiński.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący, mam parę uwag do pana ministra. Pierwsza dotyczy efektywności energetycznej. Nie ma skuteczniejszego działania anty dwutlenkowi węgla, czyli przeciw emisji, niż podnoszenie sprawności, czyli wzrost efektywności. To jest nazy-

wane już przez ekspertów, fachowców, inwestycją w megawaty, gdzie ogranicza się ilość zużywanej energii przez sprawność. Mamy ustawę o efektywności, brakuje rozporządzeń wykonawczych. Myślę, że dyskusja z Komisją Europejską powinna być teraz bardzo twarda i skutecznie przeprowadzona, aby ten kierunek działania, na którym my, jako kraj wcale nie o najwyższych technologiach energetycznych, najwięcej możemy zyskać. Ograniczenie emisji poprzez zwiększenie sprawności nie musi być kosztem cen, ponieważ może to być inwestowane z oszczędności osiąganych przez kilka lat.

Druga sprawa, niepokoi mnie to, co pan minister powiedział o integracji cen OZE w Europie, bo to trochę wygląda tak, że źródła odnawialne są zinwentaryzowane. Po prostu wiemy, co jest energią odnawialną, a co nie, wiemy, gdzie wiatr wieje, a gdzie nie, gdzie świeci słońce, gdzie jest biomasa, biogaz itd. Po prostu gdzieś jest taniej, gdzieś jest drożej i ujednolicenie tego akurat aspektu znowu prowadzi do jakichś sterowań, naruszenia rynku, i to mnie trochę niepokoi. Myślę, że o szczegółach przyjdzie czas dyskutować przy jakichś konkretnych rozwiązaniach, ale ta integracja cenowa nie jest za bardzo rynkowa.

Trzecim elementem, na który chciałem zwrócić uwagę, i który moim zdaniem jest niezbędny do przeprowadzenia i u nas, i w Europie, to jest rzeczywiście integracja sieci przesyłowych, zwłaszcza elektroenergetycznych, i budowanie doraźnych zapór na naszej granicy, takich jak są na przykład przesuwniki gazowe. To jest oddzielanie się murem od czegoś, co może nam po prostu ułatwić życie. Mam na myśli normalnych odbiorców energii. W Niemczech są, czy były, okresy ujemnej ceny energii, czyli Niemcy były zainteresowane, żeby ktoś od nich cokolwiek wziął i jeszcze płaciły za to. Wtedy budowanie zapór, żeby coś taniego do nas nie przychodziło, jest nielogiczne. Oczywiście system energetyczny zna swoje warunki. Jeśli mamy nadmiar swojej, to nie możemy brać czyjejś energii. Tu nie chodzi o szczegóły. Problem, moim zdaniem, może być rozwiązany wtedy, kiedy Europa zainwestuje w odpowiednie tak zwane mosty mocowe, dzięki którym nadmiar wiatru, gdziekolwiek by wiał, mógłby być swobodnie transportowany do tych regionów Europy, gdzie nie wieje. Podobnie możemy wykorzystać różnice czasowe: gdzieś świeci słońce, gdzieś już zaszło, na północy zimno, na południu ciepło. Przepływ tych mocy daje nam udział w darmowej taniej energii.

Elementem koniecznym do sterowania tym systemem jest wspólny operator przesyłowy. Jest, jak już wspomniałem, taki pomysł, i chciałbym prosić pana ministra, zwłaszcza całe ME, żeby traktować to jako największą, czy jedną z większych szans dla nas, osiągnięcia pewnych efektów bez konieczności zwiększania cen energii odnawialnej. Pan minister wspomniał o inteligentnych sieciach. Jest projekt w dawnym Ministerstwie Gospodarki ustawy o inteligentnych sieciach. Mam nadzieję, że rząd poważnie potraktuje ten projekt. To nie jest projekt przygotowany przez jakąś grupę polityczną czy partyjną. To jest projekt dyskutowany przez różne strony systemu energetycznego i może być wzorcowy dla innych krajów europejskich. To, co daje nam, Polsce, szansę na nowoczesne zarządzanie energią, może być produktem sprzedawanym w całej UE.

Stąd, krótko podsumowując, mówię o tej efektywności, na którą chciałbym, żeby pan minister w negocjacjach bardzo zwracał uwagę, bo to jest szansa dla Polski. O cenowe traktowanie OZE się niepokoję. To może nie być zbyt dobrze przyjęte na szczeblu UE. I trzeci temat, nad którym rząd powinien pracować, to jest integracja systemu przesyłowego, ze szczególnym uwzględnieniem inteligentnych sieci i operatora systemu przesyłowego.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. O głos prosił poseł Sylwester Chruszcz. Bardzo proszę.

Poseł Sylwester Chruszcz (Kukiz15):

Panie ministrze, mam pytanie. W naszym stanowisku mówimy że spełnimy wymogi wielkości OZE, czyli odnawialnych źródeł energii, ale teraz, sam pan wie, jest procedowana ustawa tak zwana wiatrakowa, gdzie są duże obawy, że cała ta branża może wręcz upaść. To jest pytanie trochę z boku, ale czy nie uważa pan, że to jest zły kierunek? Jeśli mamy spełnić te warunki, i mówimy, że je spełnimy, a z drugiej strony procedujemy ustawę, która ograniczy ten rodzaj energii, to czy widzi pan tutaj zagrożenie?

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję. O głos prosił jeszcze pan poseł Krzysztof Gadowski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze oczywiście bezpieczeństwo energetyczne to jedna z najważniejszych spraw dotycząca nie tylko Polski, ale również Europy. W tym kontekście również unia energetyczna. Dlatego takie dwa pytania, dwa wątki: pierwszy dotyczący mixu energetycznego. Państwo dzisiaj pewne rzeczy starają się zmieniać, niektóre opóźniać, chociażby ta ustawa o OZE. Mówimy też dzisiaj o ustawie o wiatrakach. Czy planujecie zmienić ten mix energetyczny, który w jakiś sposób już funkcjonował?

I druga sprawa, to, co interesuje najbardziej Polaków oprócz bezpieczeństwa energetycznego, to cena energii. Co w świetle państwa działań, z państwa posunięć, które mają nastąpić, przełoży się na cenę energii dotyczącą konkretnego Kowalskiego, konkretnej rodziny w Polsce? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Więcej zgłoszeń nie widzę. Panie ministrze, czy chciałby się pan odnieść do pytań?

Podsekretarz stanu w ME Michał Kurtyka:

Oczywiście. Bardzo dziękuję za te pytania. Jeżeli chodzi o kwestię efektywności energetycznej, jest to niewątpliwie jeden z ważniejszych tematów, natomiast systematycznie będący nieco w cieniu spraw bardziej spektakularnych, jeśli chodzi o dyskusję energetyczną. Jest tego świadomość. W tym momencie procedujemy ustawę o efektywności energetycznej w uzgodnieniach międzyresortowych. To jest temat, który jest bardzo poważnie traktowany, zresztą Komisja też, jeżeli chodzi o ten element, wydaje mi się, że jest najbardziej krytyczna, i słusznie, wręcz z taką oceną, że do 2030 roku, jeżeli myślimy poważnie o rozdzieleniu tempa wzrostu gospodarczego od tempa zużywania zasobów, to będą musiały pięciokrotnie wzrosnąć wydatki na kwestie efektywności energetycznej. Myślę, że Polska będzie tu miała dużo i do powiedzenia, i do ugrania, jeżeli chodzi o wykorzystanie tych instrumentów.

Bardzo dziękuję panu posłowi, bo myślę, że to ważny temat. Jeśli chodzi o integrację OZE w systemie, mam nadzieję, że nie wyraziłem się w sposób niejasny, ale moja wypowiedź dotyczyła integracji OZE w systemie, a nie integracji cen OZE w systemie. To jest dosyć zasadnicza różnica. Bo rzeczywiście, jeżeli mielibyśmy integrować ceny OZE w systemie, to może tylko na marginesie jeszcze taka uwaga: wydaje mi się, że w naszej dyskusji europejskiej, dotyczącej odnawialnych źródeł energii, nastąpiło pewne połączenie dyskusji, którą należałoby rozdzielić, co jest ceną, a co jest kosztem. To, z czym dzisiaj mamy do czynienia, jeśli chodzi o ceny energii elektrycznej, w szczególności ujemne z Niemiec, a w każdym bądź razie ceny hurtowe, które utrzymują się systematycznie na niższym poziomie niż w Polsce, co więcej – spadają, to jest pewnego typu wyzwanie, któremu musimy stawić czoło, jeżeli chodzi o konstrukcje rynków. Natomiast nie oznacza to, że koszt wyprodukowania tej energii jest niższy. Jak wiemy, jeżeli by przemnożyć mniej więcej cenę energii elektrycznej na giełdzie w Niemczech przez ilość wyprodukowanej energii, to wyjdzie nam około 20 mld euro. To jest mniej więcej tyle samo, ile zostało w ubiegłym roku dołożone do energii elektrycznej w Niemczech poprzez subsydia, tak zwaną taksę EEG. Czyli jeżeli mówimy o cenie energii elektrycznej, to rzeczywiście ona jest niższa i stwarza, tak jak pan poseł słusznie zauważył, pewnego typu szansę dla odbiorców. Natomiast z perspektywy państwa i z perspektywy regulacji musimy rozróżnić cenę od kosztu i mieć świadomość, że jest to pewnego typu efekt systemu regulacyjnego, nieodzwierciedlającego w pełni kosztów wyprodukowania takiej energii.

Jeżeli myślimy o integracji OZE w systemie, to również na poziomie UE, bo w tym momencie również taka refleksja się toczy, jest dyskusja dotycząca tego, czy OZE partycypują w wystarczającym stopniu w bilansowaniu systemu, ponieważ one zostały ustawione niejako z boku tego systemu. Koszt bilansowania pozostał na tradycyjnych graczach, na regulatorach i na operatorach systemów. Natomiast jest dyskusja, tak jak

mówię, dotycząca integracjo OZE w systemie poprzez bilansowanie. Jest również refleksja na temat tego, jakiego typu i czy powinny występować preferencje dla OZE.

Jeżeli chodzi o aspekt finansowy OZE, to myślę, że również ważnym elementem jest rozróżnienie na poziomie refleksji europejskiej ceny od kosztu, dlatego że jeżeli nie, to nie będziemy w stanie stworzyć w pełni uczciwych warunków konkurencyjnych dla funkcjonowania różnych podmiotów i różnych technologii. Sytuacja, w której jedne z nich są preferowane za pomocą bardzo istotnych subwencji, tak jak powiedziałem, tworzy warunki dla pozostałych które są niekonkurencyjne. I to też jest przedmiotem naszych starań, jeżeli chodzi o wzięcie pod uwagę w nadchodzącej architekturze rynku energii elektrycznej w Europie.

Jeżeli chodzi o integracje sieci przesyłowych, to jedna tylko uwaga, mianowicie przesuwniki fazowe to jest taki mur, który można demontować. On jest ruchomy. Można nimi sterować. Natomiast dlaczego one są tworzone? One są tworzone, dlatego że dzisiaj większość energii, która płynie do nas z Niemiec, ma charakter niehandlowy, niekomercyjny, a ma charakter przepływów nieplanowych, które destabilizują prace sieci. W ciągu ostatnich dwóch lat koszty redispatchingu dla polskich sieci energetycznych wzrosły praktycznie dziesięciokrotnie. Innymi słowy, żeby się chronić przed nadmiarem mocy na północy Niemiec, ta moc na mocy prawa Kirchhoffa nie ma w jaki sposób rozpłynąć się po niemieckim systemie, który jest niewystarczający w swojej środkowej części, w związku z tym rozpływa się u sąsiadów, między innymi w Polsce. Po naszej stronie, żeby utrzymać integralność systemu, jesteśmy zmuszeni zwiększać moce własnego systemu. Jak wiemy w tym momencie tego marginesu nie mamy na tyle, żeby on wystarczał, jeśli chodzi o rodzimy system, w związku z czym jesteśmy zmuszeni sięgnąć po redispatching, czyli sąsiadów prosić o to, żeby oni również podnieśli swoje moce, żebyśmy mogli dzięki temu nasz system zabezpieczyć.

Jeżeli chodzi o kwestie OZE, to niewątpliwie w samym tekście komunikatu Komisja odnotowuje państwa, które nie spełniły swoich celów tymczasowych, jeżeli chodzi o cel OZE na lata 2013-2014. Te kraje to Luksemburg, Holandia i Wielka Brytania. My jesteśmy w dalszym ciągu komfortowo, że tak powiem, ponad cel, który sami sobie przyjęliśmy i który prowadzi nas do celu 15-procentowego w roku 2020 roku. Nie widzimy tutaj ryzyka, dla którego nie mielibyśmy spełnić tego celu w 2020 roku, dlatego że, jak mówię, w tym momencie mamy nawet pewnego typu nadmiar wypracowanej energii.

Jeżeli chodzi o ewolucję mixu energetycznego, to niewątpliwie jest to temat, do którego można podchodzić ex post, to znaczy, jakiego typu mix byśmy chcieli. To jest rozumowanie, które w Europie dominuje. Po naszej stronie, myślę, na tym etapie jest ono bardziej pragmatyczne i myślenie na temat mixu odbywa się również przez pryzmat tego, na jakiego typu zrównoważone źródła odnawialne powinniśmy postawić. Widzimy tu większą role dla biomasy czy biogazu w stosunku do dotychczasowego mixu energetycznego.

Jeżeli chodzi o kwestię cen, przepraszam, bo była jeszcze poruszona kwestia cen, niewątpliwie jest to jedno z największych wyzwań, przed którymi jako Polska stoimy, dlatego że udział kosztów energii w budżetach gospodarstw domowych jest jeden z najwyższych liczony siłą nabywczą w Europie. Jest to więc wyzwanie, z którym musimy się liczyć. Z tego też powodu jest kwestia myślenia o tym, w jaki sposób możemy wykorzystać możliwości transgraniczne. Pan poseł nawiązał do tego, ja zapomniałem powiedzieć, ale przecież powinniśmy wspomnieć również o LitPol Linku, czyli połączeniu z Litwą. Natomiast jeśli chodzi o to, w jaki sposób ceny energii będą mogły spadać, to na przykład integracja rynku gazowego, czyli decyzja IGA z rozporządzeniem SOS, gwarantująca nam dostęp do gazu po cenach, jakie występują na rynku w Niemczech, jest i wzrostem z czasem pozycji negocjacyjnej Polski, i możliwością otwarcia nowych możliwości handlowych dla polskich podmiotów czyli lepsze warunki cenowe ostatecznie dla odbiorców.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze, za bardzo szczegółową informację. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie słyszę. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości**

informację rządu na temat Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów oraz Europejskiego Banku Inwestycyjnego: Stan unii energetycznej w 2015 r. (COM(2015) 572 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowisko rządu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II. Dziękuję, panie ministrze. Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wykorzystywania danych dotyczących przelotu pasażera w celu zapobiegania przestępstwom terrorystycznym i poważnej przestępczości, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie i ich ścigania (COM(2011) 32 wersja ostateczna) i odnoszącej się do niego informacji o stanowisku RP. Informuję państwa posłów, że dokument ten był rozpatrywany przez Komisję w trybie art. 7 ust. 4 ustawy na dwieście trzydziestym szóstym posiedzeniu Komisji w IV kadencji w dniu 18 marca 2011 roku. Komisja nie zgłosiła wówczas uwag.

Komisja rozpatrywała ten dokument w tej kadencji w trybie art. 11 ust. 1 ustawy na trzecim posiedzeniu w dniu 25 listopada 2015 roku. W związku z licznymi zmianami, jakie poczyniono w trakcie prac legislacyjnych nad projektem dyrektywy rząd przygotował nowe stanowisko. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jakub Skiba:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, wniosek dotyczący dyrektywy PE i rady w sprawie wykorzystywania danych dotyczących przelotu pasażera w celu zapobiegania przestępstwom terrorystycznym i poważnej przestępczości, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie i ich ścigania COM(2011) 32 został przedstawiony przez Komisję Europejską w dniu 2 lutego 2011 roku. Stanowisko rządu wobec przedmiotowego wniosku zostało przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 4 marca 2011 roku. Niemniej jednak z uwagi na postępy poczynione w pracach ustawodawczych nad przedmiotowym aktem prawa UE na przestrzeni ostatnich pięciu lat, w szczególności w świetle osiągnięcia porozumienia podczas posiedzenia Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniach 3 i 4 grudnia 2015 roku, w zakresie treści kompromisowej projektu dyrektywy zaszła konieczność opracowania aktualnej informacji o stanowisku RP wobec projektu dyrektywy określonej jako PNR. Przedłożona do rozpatrzenia informacja o stanowisku RP, przewiduje swoim zakresem również wypracowane podczas grudniowego posiedzenia Rady projekt deklaracji państw członkowskich w sprawie objęcia systemem PNR lotów wewnątrzunijnych – to jest ta różnica – oraz pozyskiwania na podstawie prawa krajowego danych PNR także od podmiotów takich jak biura podróży.

Rząd RP od początku popierał prace nad ustanowieniem wspólnego unijnego systemu PNR, postrzegając go jako istotny element budowania potencjału państwa w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępstw terrorystycznych oraz innych poważnych przestępstw. Wzrost zagrożenia terrorystycznego w UE, czego wyrazem są ostatnie tragiczne wydarzenia w Brukseli, potwierdza potrzebę podejmowania działań wyprzedzających, tak aby identyfikować i przeciwdziałać zagrożeniom na jak najwcześniejszym etapie.

Rząd stoi na stanowisku, że obecny kompromisowy kształt projektu dyrektywy PNR pozwala na sfinalizowanie prac legislacyjnych. Proponowane rozwiązania stanowią efekt wieloletnich prac eksperckich oraz długotrwałych negocjacji z PE. Jednym z istotnych elementów w tym procesie było zapewnienie równowagi pomiędzy wymogami związanymi z zapewnieniem bezpieczeństwa a gwarancjami w zakresie praw podstawowych. Odnosząc się natomiast do projektów wspólnej deklaracji państw członkowskich w sprawie lotów wewnątrzunijnych oraz pozyskiwania danych PNR od podmiotów innych niż przewoźnicy lotniczy, rząd RP dostrzega istotne argumenty natury operacyjnej, które przemawiają za postulowaną rozbudową systemu PNR. Odnotowane trendy świadczą o tym, że osoby zaangażowane w działalność terrorystyczną, które przemieszczają się pomiędzy poszczególnymi państwami, podejmują zróżnicowane działania w celu unik-

nięcia wykrycia. Jednym z takich działań może być także korzystanie z przelotów w ramach imprez turystycznych ora lotów czarterowych organizowanych przez różne agencje turystyczne. Istotne jest także, że państwa członkowskie, uzgadniając projekt wspólnej deklaracji, wychodzą naprzeciw oczekiwaniom PE, który dostrzegł konieczność objęcia systemem PNR również takie podmioty jak biura podróży.

Podsumowując, rząd RP oczekuje, że szybkie przyjęcie dyrektywy PNR pozwoli na podniesienie potencjału państw członkowskich w zakresie zwalczania najpoważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa obywateli. Stanowić to będzie istotne uzupełnienie dotychczasowych mechanizmów umożliwiających umocnienie proaktywnego podejścia, bazującego na analizie informacji oraz wykrywaniu zagrożeń z odpowiednim wyprzedzeniem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jacek Kurzępa. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie ministrze, zdaje się, że jesteśmy w sytuacji szczególnej, gdyż, jak to się mówi, bliższa jest koszula ciału. W związku z tym wielu z nas jest użytkownikami rozmaitych sposobów komunikacji lotniczej. We efekcie zatem będziemy procedować o sprawie, która jest nam niebywale bliska. To powoduje również z pewnością potrzebę zwrócenia uwagi na pewien pragmatyczny wymiar procedowanego dokumentu, gdyż, jak pan minister powiedział, w ostatnim czasie mieliśmy do czynienia z sytuacją, której byliśmy, niektórzy z nas uczestnikami, a niektórzy świadkami, poprzez fakt globalizacji zachowań przestępczych, terrorystycznych, które bezpośrednio nas dotykają. Wydaje się wobec powyższego, że ten wymiar pragmatyczny powinien nas skłaniać ku temu, żeby uznać, że kompromis, o którym pan minister mówił, dotyczący państw europejskich, w respekcie wobec praw podstawowych obywateli, a koniecznością szczegółowej analizy dotyczącej przelotów obywateli UE i krajów pozaunijnych, jest osiągnięty. Wydaje się, że zagrożenie dotyczące praw podstawowych – a mam wrażenie, że w naszym parlamencie dość dużo ostatnio mówiliśmy na temat zakusów państwa do inwigilowania obywateli w tym wymiarze – nie znajduje absolutnie uzasadnienia. To znaczy, że niepokój chyba nie powinien nam tutaj przyświecać, gdyż zachowania i działania, które opisywane są w przedmiotowym dokumencie, są proklamowane tak jakby zgodą państw, które akceptują tę synergię i współpracę, tworząc jednolity system informowania się o uczestnikach lotów w dokumencie, który slangowo nazywamy deklaracją PNR.

Analizując dokument, czytając jego poszczególne paragrafy, znajduję również w stanowisku rządu bardzo zadowalającą informację wskazującą na to, że rząd proponuje, żeby negocjacje, które dokonały się w ramach porozumienia w PE, dotyczące przechowywania danych w perspektywie sześciu miesięcy, przedłużyć do dwunastu miesięcy, co byłoby uzasadnione ze względu na potrzeby służb operacyjnych, między innymi Europolu. Wydaje się, że jednym z elementów, który bardzo pozytywnie wzmacnia ten dokument, to jest właśnie uwzględnienie roli europejskiego urzędu Policji i Europolu w monitorowaniu skuteczności tego rozwiązania, gdyż państwo tutaj, jako rząd, proponują analizę skuteczności tego rozwiązania, co wydaje się niebywale sensowne i uzasadnione.

Wobec powyższego, jako poseł sprawozdawca, rekomenduję Komisji przyjęcie tego dokumentu.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję posłowi sprawozdawcy. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę zgłoszeń. Czy pan minister chce się odnieść do pytań?

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Wyrażam podziękowanie panu posłowi sprawozdawcy, bo myślę, że takie stanowisko rząd jak najbardziej satysfakcjonuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. **Stwierdzam, że Komisja rozparzyła w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wykorzystywania danych dotyczących przelotu pasażera w celu zapobiegania przestępstwom terrorystycznym i poważnej przestępczości, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie i ich ścigania (COM(2011) 32 wersja ostateczna) i odnoszącą się do niego informację o stanowisku RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Wdrażanie Europejskiej Agendy Bezpieczeństwa – Plan działania UE przeciwko nielegalnemu handlowi bronią palną i materiałami wybuchowymi oraz ich wykorzystaniu do celów niezgodnych z prawem (COM(2015) 624 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę sekretarza stanu w MSWiA. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowne panie i panowie posłowie, komunikat Komisji do PE i Rady: Wdrażanie Europejskiej Agendy Bezpieczeństwa – Plan działania UE przeciwko nielegalnemu handlowi bronią palną i materiałami wybuchowymi oraz ich wykorzystaniu do celów niezgodnych z prawem COM(2015) 624 został przedstawiony przez Komisję Europejską w dniu 2 grudnia 2015 roku. Stanowisko rządu RP wobec przedmiotowego komunikatu zostało przyjęte przez KSE w dniu 5 lutego 2016 roku. Pakiet zmian pozwalający na skuteczne przeciwdziałanie przestępczości związanej z bronią palną i wykorzystaniem materiałów wybuchowych był przygotowywany na forum unijnym od dawna, a Polska była aktywnie zaangażowana w ten proces od samego początku. Komunikat Komisji wpisuje się w obecną politykę unijną dotyczącą zwalczania terroryzmu i określa konkretne działania niezbędne do wdrożenia europejskiej agendy bezpieczeństwa w dziedzinie handlu bronią palną i materiałami wybuchowymi. Jest oparty między innymi na planie działań operacyjnych na rok 2016, który będzie wdrażany w ramach cyklu polityki unijnej.

Główne cele zawarte w komunikacie Komisji do PE i Rady to wdrażanie europejskiej agendy bezpieczeństwa, która polega na ograniczeniu dostępu do nielegalnej broni palnej i materiałów wybuchowych, wzmocnieniu współpracy operacyjnej dotyczącej nielegalnego handlu tymi kategoriami, usprawnieniu gromadzenia i wymiany informacji operacyjnych dotyczących broni palnej poprzez optymalne wykorzystanie istniejących narzędzi oraz zacieśnianiu współpracy z krajami nienależącymi do UE, w szczególności z regionu Europy Południowo-Wschodniej, Bliskiego Wschodu, Afryki Północnej oraz z Ukrainą i Turcją.

Rząd RP stoi na stanowisku, że konieczne jest, aby państwa członkowskie UE zwiększyły wysiłki w celu zlikwidowania poważnego zagrożenia, jakie stanowią dla bezpieczeństwa wewnętrznego UE nielegalny handel bronią palną i materiałami wybuchowymi. Rząd RP przewiduje, że realizacja planu działania UE w znacznym stopniu przełoży się na podniesienie poziomu bezpieczeństwa obywateli, ponieważ jego istotą jest aktywne przeciwdziałanie potencjalnym zagrożeniom na podstawie analiz opartych na danych pochodzących z wymiany informacji między państwami członkowskimi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Michał Stasiński. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Michał Stasiński (N):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, chciałbym zwrócić uwagę na jeden aspekt, który pan również poruszył, a mianowicie na operacyjną współpracę odpowiednich służb w ramach UE. Ostatnie wydarzenia, zamachy, jakich jesteśmy świadkami,

pokazały przykłady słabości służb w poszczególnych państwach, stąd też inicjatywa UE zmierzająca do tego, aby niejako wyrównywać poziomy i zmuszać struktury odpowiedzialne w poszczególnych państwach za wymianę informacji, jest inicjatywą niezwykle cenną i należy ją jak najbardziej poprzeć.

Druga część, drugi aspekt dotyczy współpracy z państwami niebędącymi członkami UE. Mamy tu na myśli głównie kraje Bliskiego Wschodu, Afryki Północnej, Ukrainę oraz Turcję. Rozwiązania szczegółowe tych operacyjnych działań, żeby paniom i panom posłom dać wyobrażenie na ten temat, mogą dotyczyć na przykład analiz balistycznych wykorzystywanej broni czy też broni nielegalnej, która się pojawia, czy też bardzo szczegółowych analiz kryminalnych. W związku z tym należy jak najbardziej podzielić pogląd, że każda inicjatywa, mająca wzmocnić bezpieczeństwo, zasługuje na poparcie. W związku z tym zalecałbym, abyśmy jako Komisja w pełni poparli stanowisko rządu w tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję posłowie sprawozdawcy. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Bardzo proszę, pan przewodniczący Głębocki.

Poseł Konrad Głębocki (PiS):

Mam krótkie pytanie. Chciałbym się tylko upewnić, że plany w zakresie przeciwdziałania nielegalnemu handlowi bronią nie stoją w sprzeczności z naszymi dążeniami co do tworzenia obrony terytorialnej. Ponieważ wydaje się, że w ramach obrony terytorialnej będzie to legalne nabywanie broni przez tych, którzy będą do tego upoważnieni, w takim większym zakresie, jeśli chodzi o ludność.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Czy są jeszcze pytania? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę pana ministra.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

W odpowiedzi na to pytanie chciałbym uspokoić pana przewodniczącego Głębockiego. Są tu dwie dyrektywy, które są rozważane i obecnie na etapie negocjacji w ramach Rady Europejskiej. Ta dyrektywa jest absolutnie niekontrowersyjna. To oczywiście nie odnosi się do przypadku rozbudowy czy tworzenia naszej obrony terytorialnej, ponieważ tu chodzi definitywnie o nielegalny obrót bronią, czyli związany stricte z działalnością przestępczą, i dyrektywa jest skierowana w tę stronę. Oczywiście kwestie, o których pan przewodniczący mówi, mogą w jakiś sposób wchodzić w meritum tej drugiej dyrektywy, która nie jest przedmiotem naszego dzisiejszego rozważania. W każdym razie ta dyrektywa nie dotyczy absolutnie tej kwestii. Wiąże się ona ściśle z kwestiami kryminalnymi, z użyciem broni do celów terrorystycznych, czyli definitywnie poza jakimiś pozytywnymi stronami społecznymi posiadania broni.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę zgłoszeń. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informacje rządu na temat Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Wdrażanie Europejskiej Agendy Bezpieczeństwa – Plan działania UE przeciwko nielegalnemu handlowi bronią palną i materiałami wybuchowymi oraz ich wykorzystaniu do celów niezgodnych z prawem (COM(2015) 624 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.** Bardzo dziękuję, panie ministrze. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do spraw bieżących. Kolejne posiedzenia Komisji odbędą się w dniach 12 i 13 kwietnia bieżącego roku. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu.